

Zobowiązania rzeczywiste i urojone

Dnia 19 grudnia została wręczona ambasadorowi Wielkiej Brytanii w Polsce nota rządu polskiego, stanowiąca odpowiedź na notę rządu brytyjskiego z dnia 22 listopada br. W nocie tej rząd polski podkreśla mocno, że rząd brytyjski nie posiada żadnych podstaw prawnych do wtrącania się w sprawy wewnętrzne Polski i uważa wszelkie tego rodzaju usiłowania za sprzeczne z suwerennym stanowiskiem swego kraju. Jednocześnie zaś z tym notą wymienia szereg wypadków, w których rząd brytyjski zlekceważył przyjęte na siebie zobowiązania względem Polski. Zobowiązania te dotyczyły m. in. całkowitego zlikwidowania rządu polskiego w Londynie z chwilą uznania Rządu Jedności Narodowej, przekazania temu ostatniemu naczelnego dowództwa znajdujących się pod rozkazami rządu brytyjskiego b. Polskich Sił Zbrojnych; ochrony interesów Rządu Jedności Narodowej i ochrony mienia Państwa Polskiego, znajdującego się na terytorium Wielkiej Brytanii i podległych jej terytoriów; wydania Polsce jej złota i okretów oraz pomocy w organizowaniu jak najrychlejszego powrotu wszystkich Polaków, pragnących powrócić z zagranicy.

Rząd brytyjski nie uważał za swój obowiązek przestrzegać lojalnie treści i litery podpisanych przez niego umów i nie wykonał całkowicie wynikających z nich zobowiązań względem Polski, natomiast powołując się na pewne, zresztą nie istniejące i nikomu nieznane, postanowienia konferencji krymskiej i poczdamskiej usiłuje ingerować w sprawy wyborów w Polsce. W swojej nocie z dnia 22 listopada br. drugiej z kolei, poświęconej sprawie wyborów, rząd ten domagał się nawet zaprzestania przez rząd polski wszelkich aresztowań w okresie przedwyborczym. Inaczej bowiem — jego zdaniem — wybory nie byłyby „wolne”.

Nie trudno jest domysleć się co rząd brytyjski rozumie przez „wolne wybory” i czego pragnie, domagając się zaprzestania aresztowań w okresie przedwyborczym. Na przykładzie Grecji pokazał on całemu światu swoje pojmowanie wolnych wyborów.

Opierając się na doświadczeniu greckim, gdzie wyniki wyborów okiełsały jedynie i wyłącznie bagnety angielskie i terror faszystowskich band, rząd angielski, który nie może pogodzić się z myślą, by Polska przestała być raz na zawsze zerowiskiem akcji i kolonią międzynarodowego kapitału, usiłuje przynajmniej przy pomocy not wypłynąć na przedbieg wyborów. Wprawdzie noty choćby najostrzejsze nie będą nigdy stanowić tak przekonujących argumentów w wyborach, jakim okazały się wspomniane bagnety, niemniej jednak dla polskich obywateli z pod znaku PSL, WIN i NSZ stanowią one poparcie nie lada.

Wystarczy przypatrzeć się działalności band w Polsce po 22 listopada br. tj. po nocy brytyjskiej, domagającej się rzeczywistego bezpieczeństwa dla bandytów. Palenie wsi, grabież i mordowanie chłopów, zabijanie robotników, żołnierzy WP i wszystkich tych, którzy chcą pracować dla Polski — wzmagają się z dnia na dzień. Tragedia Huty Turobińskiej czy zbrodnia Sokółowska — to nie tylko dowód zdradzenia polskiej akcji, ale czegoś więcej. I nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że w dniach, kiedy rząd angielski wysyłał swoją notę do Polski, przedstawiciel brytyjskiego Ministerstwa Wojny oznajmił w Izbie Gmin, że Wielka Brytania przeznaczyła 33 milionów funtów dla Andersa i jego armii. A to znaczy więcej niż nota.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 248 (319)

Sobota, 28 grudnia 1946 r.

Rok III

Przemówienie wigilijne Prezydenta Bieruta

W dniu 24.XII r.b. o godz. 19-ej Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut wygłosił przez Radio do wszystkich Polaków przemówienie wigilijne

POLACY!

Wszyscy, gdziekolwiek znajdujemy się w dzisiejszy wieczór wigilijny — Obywatele Rzeczypospolitej!

W chwili, gdy zasiadacie tradycyjnym zwyczajem w gronie najbliższych, by — dzieląc się opłatkiem — złożyć sobie nawzajem najbardziej upragnione życzenia — chcę przytoczyć do Was w imieniu tej wspólnej nam wszystkim, wielkiej i najmilszej rodziny, którą stanowimy razem jako Naród Polski

Oto po raz drugi święcimy Wigilię w warunkach pokoju.

Jeszcze nurtują głęboko w sercach naszych ślady tragedii, którą przeżył Naród Polski, a wraz z nim każdy z nas z osobna — w czasie wojny i długotrwałej niewoli. W iluz to rodzinach zbraknie dziś przy wieczorze najbliższych — tych którzy padli ofiarnie w służbie Narodu, lub zamużeni zostali przez hitlerowskich zbirów? Ale mimo bolesnego smutku, który budzi te wspomnienia, zwróćmy w dzisiejszy wieczór swą myśl ku Ojczyźnie i w triumfie Jej Odrodzenia znajdziemy ukojenie i radość zwycięstwa. Bo choć ciężki był nasz los w latach niewoli — zwyciężyła Sprawiedliwość i nie daremna była ofiara nie napróżno spłynęła krwią bohaterów szeregi bojowników o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej.

A choć niewielki odcinek czasu dzieli nas jeszcze od niszczących dni wojny — mamy prawo, z triumfem spoglądając w przeszłość i przyszłość — stwierdzić, że chwala wieczysta

uwieńczona Rzeczpospolita dzwiga się szybko ku nowemu życiu i pomysłowości.

Nieśmiertelną i nieugiętą moc ducha wykazał Naród Polski w walce z odwiecznym wrogiem niemieckim w czasie ciężkich zmagañ minionej wojny. Ale nie mniejszy hart i wolę wykaże i dziś w pracy nad odbudową kraju, w codziennym trudzie nad umacnianiem jego sił twórczych.

Jeszcze półtora roku temu większość naszych pól była nieobsiana i nieuprawiona, setki tysięcy zagrod chłopskich spalono, inwentarz żywy i martwy pozostał zaledwie w 1/3 stanu przedwojennego, na Ziemiach Odzyskanych z porzuconych zagrod wyglądała przeraźliwa pustka, a grunty leżały odłogiem. Widmo głodu zdawało się kroczyć nieodparcie, aby ogarnąć swym niszczącym wpływem cały kraj.

Dziś niema już pól nieuprawnych w Polsce Centralnej, a na Ziemiach Odzyskanych żyje, pracuje i uprawia rolę ludność polska w sile przeszło 4 milionów. Stan inwentarza żywego i martwego zwiększa się, a odbudowa zniszczonych zagrod chłopskich postępuje w tempie tak szybkim, jak nigdy przed tym. Dzięki pomocy sąsiedzkiego ZSRR i państw zaprzyjaźnionych, uniknęliśmy najstraszliwszej klęski głodu, a w ciągu najbliższych dwóch lat planami z własnych pól potrafimy zabezpieczyć wszystkim swym obywatelom wyżywienie nie mniejsze niż przed wojną.

Pamiętamy, jak wielką plagą spo-

leczną na wsi polskiej był brak ziemi i stałe bezrobocie około 8 milionów ludności bezrolnej i małorolnej. Dziś już nie brak ziemi, lecz brak dostatecznej liczby rąk do uprawy roli — hamuje jeszcze naszą gospodarkę rolną na Ziemiach Odzyskanych. Z reformy rolnej nadzielono ziemią około 350 tysięcy rodzin chłopskich, a na Ziemiach Odzyskanych otrzymało ziemię przeszło 3 miliony repatriantów i osadników. Ziemi te potrzebują jeszcze z górą miliona ludności rolniczej i drugiej tyle ludności do miast i przemysłu.

Półtora roku temu koleje polskie znajdowały się w oplakany stanie. Tory i mosty zniszczone, brak było parowozów i wagonów. Dziś 2/3 zniszczonych mostów kolejowych zostało już odbudowane, pociągi kursują normalnie, a własne nasze fabryki dostarczają im potrzebnych parowozów i wagonów.

Półtora roku temu przemysł nasz ledwie rozpoczynał mozolną odbudowę ze stanu dewastacji, a dziś już ogólnie biorąc zbliża się do stanu produkcji przedwojennej.

Przed dwoma dniami górnicy polscy, włókniarze i robotnicy kolejowi meldowali mi, że wykonali przed terminem całkowity plan roczny, który stawiał im znacznie zwiększone zadania w porównaniu z rokiem poprzednim.

Do końca roku górnicy polscy zaoferują narodowi ponad 1 milion ton węgla, wydobytego ponad plan. Chcę podzielić się z Wami tą wiadomością, uważając, że jest to najpiękniejszy podarunek gwiazdkowy dla Polski ze strony robotników, techników, inżynierów i pracowników przemysłu węglowego oraz innych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego, które przodują w pracy nad pomnożeniem bogactw naszego kraju.

Półtora roku temu nasze porty morskie były bezczynne, a wielkie 500-kilometrowe wybrzeże morskie niewykorzystane.

Dźwigi i urządzenia portowe leżały w gruzach, zaś niewielka liczba naszych przedwojennych statków znajdowała się poza krajem, obsługując potrzeby innych państw.

Dziś na morzu polskim powiewają liczne bandery okretów i własna nasza marynarka polska odbudowuje się w tempie niezwykłym. Staniemy się wkrótce jednym z największych państw morskich na Bałtyku, gdyż już w przyszłym roku nasza marynarka handlowa i wojenna przekroczy poziom naszej żeglugi przedwojennej. Do Gdyni i Gdańska przylączył się Szczecin oraz szereg innych mniejszych portów handlowych i rybackich.

Potężne bogactwa przemysłowe i surowcowe Ziemi Odzyskanych zmieniają charakter i oblicze naszego kraju. Pozwalają nam one tak silnie wzmoczyć wytwórczość kopalni, hut, fabryk i warsztatów, że Polska będzie wkrótce zaliczona do krajów przemysłowych a nie rolniczych, jak dawniej.

(Dokończenie na str. 3 c)

Sytuacja w Indochinach

Paryż. Jak donoszą z kół międzynarodowych dalsze posiłki francuskie przybyły do Saigona.

W Hanoi nadal toczą się ciężkie walki z udziałem lotnictwa francuskiego, które z karabinów maszynowych ostrzeliwuje pozycje wojsk Wietnamu. Francuskie siły zbrojne zwolna wypierają wojska annamickie na południe.

Przedstawiciel rządu Viet-Nam oświadczył, że jeśli Francuzi usiłują narzucić Indochinom siłą swoją po-

litykę, to napotkają na opór 20 milionowego narodu, który zdecydowanie będzie bronił jej wolności.

Po przybyciu do Saigona francuski minister kolonii Moutet odbył konferencję z premierem rządu tymczasowego Koshinchiny dr Hachena.

Przemysłowcy amerykańscy przeciwko ustawodawstwu społecznemu w USA

Nowy Jork. Sprawozdanie z ostatniego dorocznego zjazdu amerykańskiego związku przemysłowców, który przed kilkoma dniami zakończył swoje obrady wskazuje na to, że przemysł amerykański przygotowuje wielką ofensywę przeciwko ustawodawstwu społecznemu w Stanach Zjednoczonych. Koła przemysłowe wywierają silny nacisk na nowoobраниch członków kongresu, aby na styczniowej sesji kongresu amerykańskiego starali się o zmianę ustaw, określających minimalne płace i zmuszające przedsiębiorców do płacenia specjalnego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Przygotowuje się również ofensywa przeciwko ustawie, zabraniającej używania siły przeciwko strajkującym robotnikom.

W. M.

Przemówienie wigilijne Prezydenta Bieruta

(Dokończenie ze str. 1-ej)

niej. Proces ten poważnie przyspieszy Demina Narodowa na zagospodarowanie Ziemi Odyskańskich, którą cały Naród dziś składa Polskę — jako swą trwałą ofiarę.

Piękny nasz kraj, dla którego wbi nosę i niepodległość utrwaliliśmy na zawsze — ozywimy, upiększymy i wzbogacimy dziesięciokrotnie bardziej swą pracą twórczą i ofiarną. Rodacy! Nigdy w swych dziejach Polska nie miała przed sobą tak wspaniałych możliwości rozwoju i rozkwitu jak dziś. Popatrzmy na dzieci nasze, na naszą młodzież robotniczą, chłopską, inteligentką — z jak wielkim zapalem i oddaniem rwie się do nauki, oświaty i pracy! Uczynimy wszystko, aby jej pomóc i ułatwić ten wysiłek — szlachetny, aby jeszcze silniej wzbudzić w niej miłość do swej Ojczyzny i gotowość do poświęcenia dla Niej. Niech uzbrojona w wiedzę i przykład najlepszych naszych bohaterów i bojowników, którzy oddali swe życie Polsce — kształtuje z siebie nowe kadry budowniczych, nowe szeregi ofiarnych i najszlachetniejszych pracowników, tworzących nowy byt, nową kulturę i nowe zasoby bogactw dla Narodu. Niechaj uroczą, zasobną i szczęśliwą staje się Polska w oparciu o wspólny nasz trud, zapal i czuły twórczy, w oparciu o mądrą i sięgającą w przyszłość myśl, wyznaczającą prawidłowo kierunek naszego rozwoju i bieg naszych dzieł.

Oto czego pragnąłby życzyć Wam w szóstym zasiadającym dzisiaj przy stole wigilijnym najmilsi moi Bracia Rodacy w kraju i poza jego granicami!

Z bezcennym radością i uroczystego skupienia zasiadali zawsze — prajacowicie nasi do wigilijnej wieczery, uwalniając myśl od spraw drobnych i codziennych, aby dać jej uście wzyw ku tym radościom i wzniosłym przemianom, którym podlega Czołwiek i Wszechświat w wielkim, wyczystym procesie Odrodzenia.

Wierni tradycji Przodków i własnej serdecznej potrzebie dajmy dziś jaknajszersze ujście — tym uczuciom braterstwa, które w chwilach walki o byt i wolność naszej Ojczyzny jednoczyło nas w czynach bojowych i poświęceniu dla dobra i szczęścia Rzeczypospolitej. Dziś Polska Odrodzona oczekuje wszak od nas równie powszechnego zbratania i poświęcenia się wszystkich ludzi czystych serc i dobrej woli dla pracy nad Jej odrodzeniem i Jej przyszłością. Wznosząc swe myśli ponad przejściowe zalesi i utępy, wzbudzmy dziś w sobie świadomość spójni, wykraczającej hen poza nasz kraj rodzinny, spójni Narodu Odrodzonego do życia — po długotrwałej niewoli.

I mych poczucie tej spójni sprawi, by w nastroju radości i presji wigilijnych zadźwięczały również w duszy naszej struny gorącej wiary w szlachetną przyszłość Polski — niósąc na ustach najdroższe nasze hasło: „Niech żyje Polska!”

Premier ob. Edward Osóbka-Morawski do Polaków z zagranicy

Warszawa — W dzień wigilijny o godz. 21 wieczorem Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski wygłosił przez radio przemówienie do Polaków za granicą:

Zbliża się najbardziej uroczyste polskie święto — święto braterstwa i pojednania — wieczór wigilijny.

Lamiąc się opłatkiem w licznych gronie rodziny i przyjaciół, składając sobie będziemy życzenia: „Dośięgo roku” a całą Polskę, jak długą i szeroką, wypełnią słowa pieśni: „Pokój ludziom dobrej woli”.

Niestety, nie wszyscy jeszcze za naszymi do stołu wigilijnego na rodzinnej ziemi, bo iluż z nas dotąd w rozsypanie po całym świecie, z dala od kraju, łamać się będzie gorzkim chlebem tęsknoty za Ojczyzną — wśród obcych.

Znamy ten ból, dobrze znamy. Wigilia wśród „Jakutów” w latach caratu, wigilia rzuconych na obczyznę drwali polskich, wyrabujących lasy Kanady i Alaski, wigilia na szlakach (tulaczki brazylijskiej, kiedy emigrował z Polski chłop i robotnik bez pracy, wigilia żołnierskie wśród „Sniegów” lodowych Murmanu w latach poprzedniej wojny światowej — oto nie-

pełna jeszcze litania smutnych, bardzo smutnych świąt, spędzonych zdala od swoich na obczyźnie.

Lecz to, nie tylko przeszłość, bo i terażniejszość.

Straszna zawierucha wojenna, jaka przeyliśmy ostatnio, nie oszczędziła nam również rozpędzenia i rozłazki polswięcie. Bo i gdzie nas ma? Po całej Europie Azji, Ameryce, Australii po najdalejzych zakątkach ziemskiego globu tutaj jeszcze polskie rzesze, wygnane, bez jutra i przeszłości, rozbite i niedowadane.

A kraj tak potrzebujący ludzi, Tęsknią do pracy zatrudnić może: nie mogący, unieruchomieni, dać odpowiednie zajęcie.

Wracajcie!

Wracajcie do roli, by nie leżała ołtrogiem, wracajcie do fabryk, których kominy coraz mocniej dymią nad Polską wracajcie, by zagospodarować zaludnić Ziemię Odyskańską.

Polskę tworzyć i budować można tylko w Polsce!

I dlatego, symbolicznie łamiąc się z Wami opłatkiem w uroczysty wieczór wigilijny z całego serca życzę Wam, aby to była tuż o fatka wigilia Wasza, spędzona na obczyźnie.

A więc: „Dośięgo roku”!

Oreddie wigilijne prezydenta Czechosłowacji

Praga — W oreddie wigilijnym prezydenta Czechosłowacji dr. Benesz oświadczył, iż w ciągu bieżącego roku wzmocniła się nadzieja na pokojowy rozwój świata i wyraził przekonanie, iż zapanuje przyjaźń między wszystkimi narodami. Dr Benesz stwierdził, iż Niemcy zaczynają wypierać się odpowiedzialności za straszną katastrofę, którą sprowadzili na świat. Winą chciałby obciążyć tylko jednostki, chociaż wszyscy ponoszą w mniejszym lub większym stopniu odpowiedzialność za to, co się stało. W Niemczech rozlegają się głosy twierdzące, iż Niemcy w Czechosłowacji spotkała krzywda i powiedział Benesz, lecz cały świat sojusznicy uznał już podczas wojny, iż Czechosłowacja ma prawo pozbyć się tego niełojalnego elementu.

W chwili kiedy sojusznicy przy stepsują do opracowania traktatu pokojowego z Niemcami — Niem-

cy winni wykazać skrupuły, przeprowadzić w praktyce prawdziwą demokrację i zmienić swoje duchowe nastawienie. Byłoby to gwarancją, iż zerwali z dotychczasową polityką.

Przechodząc do spraw wewnętrznych prezydent Benesz podkreślił, iż dwuletni plan odbudowy gospodarczej wprowadza w Czechosłowacji pracę zorganizowaną i planowaną. Plan ten odrodzi Czechosłowację gospodarczo i politycznie. Prezydent stwierdził konieczność oczyszczenia szeregu wszystkich partii od szkodliwych elementów, które do nich przeniknęły i zaważwał cały naród do walki z powojenną demoralizacją, która jest charakterystyczną dla okresu przejściowego między dwoma epokami. Asystujemy w chwili obecnej przy narodzinach nowego człowieka z nową wiarą w życie i demokrację — zakończył swe przemówienie dr Benesz.

Czy Martin Borman żyje?

Paryż. Jak donosi korespondent berliński dziennika „Liberation” zastępca Hitlera, Martin Borman ukrywa się w Hiszpanii stąd kieruje tajną organizacją w Niemczech. Organizacja ta liczy 40 tysięcy członków w Niemczech i ukrywa się pod hasłem „Brocken” lecz oficjalna jej nazwa brzmi „partia oswobodzenia Niemiec”. Według wiadomości, po-

chodzących jakoby od ludzi wtajemniczonych w działalność partii Niemcy zostały rozdzielone na strefy i podzielone znowu na 10 mniejszych odcinków. Na czele stoją komitety kierownicze, złożone z 5 członków, które są odpowiedzialne przed gauleiterem. Podczas nieobecności Bormana, b. obersturmführer Hans Zwach kieruje całą organizacją w Niemczech.

Członkowie organizacji „Brocken” mają nakaz tworzenia komórek wśród wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych oraz związków zawodowych — Winni oni sprzeciwić się wszelkim ustępstwom terytorialnym i żądać utworzenia milicji o sile 300 tysięcy ludzi, którzyby była szkolona przez oficerów niemieckich szkół zbrojnych. Członkowie organizacji „Brocken” mają również nakaz domaganie się wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec oraz nie dopuszczenia do dalszego eksportu węgla za granicę.

CO PISZĄ INNI

Proces przeciwko ideologii mordu

Na marginesie toczącego się od kilku dni procesu przeciwko katom Warszawy Fischerowi, Meisingerowi, Leistowi i Danne „Głos Ludu”, nazywając ów proces procesem przeciwko ideologii mordu, snuje następujące uwagi.

Proces ujawnia jeszcze raz stwierdzone już tylekroć zjawisko, zjawisko pełnego odczuwania faszystwa i jako ideologii i jako ludzi.

Fischer chwali się i broni tym, że odmówił gen. Gebelowi, gdy ten zaproponował mu, aby sam podpalił pałac Brzostowski. To był naprędę krok niernormalny wśród hitlerowców. Pomysłowy Gebel w przypływie gorącej uczucia dla gubernatora dystryktu warszawskiego chwycił mu tak młot, rozrywając, jak własnoręcznie wysadzanie w powietrze pałacu, w którym urzędował i w którym podlegał zarządzeniom i rozstrzelaniom kłakadników — i ten odmówił.

Jakże głęboka mu i być pogarda tego zbrodniarza dla mas, skoro zmiał że możliwe wysuwanie tego rodzaju obrony wobec sądu polskiego!

Dwa rodzaje procesów — faszystowskich toczy się od czasu wyzwolenia kraju przed sądami Rzeczypospolitej. Procesy przeciwko zbrodniarzom pochodzenia niemieckiego i szkoły hitlerowskiej oraz przeciwko zbrodniarzom pochodzenia polskiego szkoły naszego własnego faszystwa.

Hece jednych i drugich zbrzydzane są krwią polską, dzielność jednych i drugich skierowana przeciwko państwu polskiemu.

Zarówno procesy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim jak i procesy przeciwko zbrodniarzom NSZ owskim są procesami demokratycznego światopoglądu przeciwko faszystowskiemu światopoglądowi.

Ala procesy te mają jeszcze coś wspólnego. Jednakowy najczęściej jest format ludzi oskarżonych. I tu i tam niedźna obrona swojej własnej skóry, i tu i tam brak odwagi bronięcia strasnej sprawy, której służy i tu i tam wielcy dygnitarze okazują się w świetle przewodu sądowego jakże często karikami o nędznej małej duszyczce zwykłego wykołajenia.

Historia zna wiele procesów o charakterze politycznym. Na procesach tych występowały bojownicy idea, ludzie wielkiego formatu, którzy odważnie patrzyli w oczy śmierci — gdyż bronili ludzkiej sprawy, gdyż walzyli o ludzkie ideały.

Procesy przeciwko zbrodniarzom faszystowskim są przecież par excellence procesami politycznymi — ale miejsce bojowników zajmują tam niedźne typy degeneratów i wykołajeniów, sadystów i morderców.

Dlaczego? Dlatego, że zbrodnia jest sama idea. Ze wielkich bojowników tu dają tylko wielkie idee. A faszystom zdołał być wydatek tylko typy rozmiaru Fischera i Meisingera.

Najpiękniejszy prezent gwiazdkowy

„Robotnik”, komentując fakt wykonania przez polskich górników planu rocznego (46 mil. ton) w dn. 20 grudnia, a więc jeszcze na 10 dni przed końcem roku, pisze:

Fakt ten świadczy o wysiłku polskiego górnika, który nie bacząc na trudności życia powojennego, wytrwał do dziś do coraz to większej wydajności. Fakt ten świadczy jednocześnie o dokładności planowania naszych instancji, powołanych do uładania planów gospodarczych z Centralnym Urzędem Planowania na czele.

Ekspozycja polski, oparty po wojnie w przeważającej mierze na wywazie węgla ma więc solidne podstawy. Liczyć możemy w przyszłym roku na wzrost importu szeregu potrzebnych nam towarów, które otrzymamy zamianą za węgiel.

Dodatkowy milion ton węgla, który wydobyty będzie nadprogramowo w ostatniej dekadzie grudnia, — to najpiękniejszy prezent gwiazdkowy, jaki polscy górnicy mogli nam zofiarować. Skierowane do nich podziękowanie prezydenta Bieruta było podziękowaniem całego narodu. Czasem i chwila polskim górnikom!

Katastrofa okrętu brytyjskiego

London. Agencja Reutersa donosi: w drodze z Singapur do Hong Kongu wpadła na rafę podwodną i zatoniła fregata, brytyjska „Aire”. 80 marynarzy i 5 oficerów uratowano.

Wojskowy budżet francuski przyjęty jednogłośnie

Paryż. Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednogłośnie budżet wojskowy wynoszący na najbliższy kwartał 40 miliardów 126 milionów 907 tysięcy franków. Przyjęto również budżet zbrojeniowy w wysokości 13 miliardów 640 milionów 913 tysięcy franków. W czasie debaty minister obrony narodowej Letrocker stwierdził, iż Francja zmuszona jest wysłać posiłki do Indochin, że obecnie znajduje się tam

82 tysiące żołnierzy francuskich. Minister finansów Philip podkreślił, iż chociaż jest zwolennikiem daleko idących oszczędności, to jednak w związku z sytuacją w Indochinach kredyty wojskowe przewidziane na rok przyszły nie uległy zmniejszeniu.

Budżet francuski na pierwszy kwartał 1947 r. został zrównoważony kosztem redukcji wydatków na administrację cywilną i przez podwyższenie podatku dochodowego.

13 schronisk w Karkonoszach czeka na turystów

Warszawa Na zabezpieczenie schronisk w paśmie Karkonoszy, mających główną bazę wypadową w Jeleniej Górze, zwrócono od pierwszej chwili szczególną uwagę. Stania się strony Wydziału Turystyki Min. Kom. doprowadziły do tego, że w bieżącym sezonie zimowym turysty znajdą w tym najpiękniejszym podcinku Sudetów 13 schronisk.

Schroniska te znajdują się pod opieką różnych towarzystw i instytucji. I tak Spółdzielnia Turystyczna w Jeleniej Górze wzięła pod swoją opiekę 4 schroniska, a mianowicie: Snieżkę, Słaski Dom, Nowy Śląski Dom i Szrenicę. Warszawski Klub Narciarski prowadzi 2 schroniska pod Łabskim Szczytem oraz zagospodarowuje obecnie schronisko nad Wielkimi Snieżnymi Jamami.

Akademicy mają również 2 schroniska: uczelnie krakowskie - Strzechę Akademicką, górskie zaś -

Wierchy. YMCA zarządza wspólnie z PUFW schroniskiem im. Br. Czecha.

Obok tych schronisk, przewidzianych w pierwszym rzędzie dla członków pewnych organizacji turystycznych narciarskich, istnieją dalsze 4 czynne schroniska dla turystów nie-stowarzyszonych. Schroniska te są poddzierżawione przez osoby prywatne. Do schronisk tych należą:

Samotnia, Myśliwski Dom obok Samotni, schroniska w Dolinie Małej Lomnicy i przy Wodospadzie Kamieńczyka, gdzie znajduje się placówka WOP.

Narciarze będą mogli więc swobodnie poruszać się w szerokim paśmie górskim bez konieczności zjazdów do miejscowości, leżących u podnóża Karkonoszy.

Wstrzymanie repatriacji do brytyjskiej strefy okupacyjnej

Berlin. Władze brytyjskie postanowiły wstrzymać repatriację Niemców do brytyjskiej strefy okupacyjnej. Dotyczy to przede wszystkim 166 tysięcy Niemców, oczekujących

w Danii na repatriację

Jako powód rozporządzenia podano przełudnienie i ciężkie warunki aprowizacyjne w strefie brytyjskiej.

Aresztowanie szefa policji w Dusseldorfie

Berlin. Z polecenia prokuratora okręgu kolońskiego aresztowano pod zarzutem popełnienia defraudacji szefa policji niemieckiej w Dusseldorfie Hauranda.

Haurand, który został usunięty z

policji w roku 1933 po objęciu władzy przez Hitlera, otrzymał od sojuszników władz okupacyjnych polecenie zreorganizowania policji niemieckiej w Kolonii w roku 1945 a w rok później został przeniesiony do Dusseldorfu.

Z pow. bielskiego.

Kurs podkuwaczy koni

Staraniem referenta weterynaryjnego powiatowej służby sanitarnej został zorganizowany 3-tygodniowy kurs podkuwaczy dla podkuwaczy w Bielsku Podlaskim.

W kursie wzięło udział 15 podkuwaczy z terenu całego powiatu, którzy w czasie od dnia 20. XI do 14. XII b. r. uczęszczali z zapalem na zajęcia praktyczne po 5 godzin dziennie w kuzal mistrza kowalskiego ob. Wanasosa oraz pilnie słuchali przez 3 godz. dziennie wykładów teoretycznych, prowadzonych przez powiatowego lekarza wet. ob. Fiedorowicza Waclawa.

W dniu 14 b. m. odbył się egzamin przed komisją wyznaczoną przez Wojewodę w obecności przedstawicieli Woj. Pol. Izby Rzemieślniczej i organizacji społecznych i partii politycznych.

Kurs został uwieńczony pomyślnym rezultatem i wszyscy kandydaci złożyli egzamin przewidziany ustawą o kwalifikacjach osób zajmujących się samodzielnym kuciem koni.

Po zakończeniu egzaminu odbito się w podniosłym nastroju wręczenie 3 nagród wartości 4 000 zł., wyasygnowanych przez Wojewódzki Urząd Ziemiński w postaci zegarków zakupionych w ramach akcji dla wsi.

W tym miejscu należy podkreślić zasługi położone przez Wydział Powiatowy w Bielsku Podlaskim w osobie jego przewodniczącego, który dzięki energii i zrozumieniu wartości sprawy należytego kucia koni, zastosował się o wstawienie do budżetu sum potrzebnych na sfinansowanie kursu.

Prasa amerykańska o oświadczeniu ministra Bevina

Newy Jork. Prasa amerykańska podkreśla tegoroczny i pojedynczy ton przemówienia radiowego ministra Bevina i twierdzi, że tzw. „rewolucja” brytyjskiej Partii Pracy poruszyła głęboko opinię amerykańską z powodu związku jaki zachodzi pomiędzy poglądami lewego skrzydła Partii Pracy a odłamem amerykańskiej partii demokratycznej na czele której stoi b. minister handlu Wallace. Wszystkie pisma amerykańskie specjalną uwagę zwracają na optymizm ministra Bevina co do możliwości zgodnej współpracy wielkich mocarstw i jego przyjaznym uwagom o Związku Radzieckim.

Przywrócenie ustawy o umowach zbiorowych we Francji

Paryż. Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę wznowiającą sposób regulowania stosunków między pracodawcami i pracownikami za pomocą umów zbiorowych. Zasada umów zbiorowych nie była przestrzegana od początku wojny.

Pomyślne zbiory tytoniu na Pomorzu

Grudziądz. Obszar uprawy tytoniu na terenie województwa pomorskiego w bieżącym sezonie wynosił 842 ha, w tym 714,5 ha machorki i 127,5 ha tytoniu puławskiego, szerokolistnego. Tytoń uprawia się w 9 powiatach województwa. Największa ferma tytoniowa znajduje się we Wrocławsku, pow. chełmińskiego, obejmująca 25 morgów obszaru. W bież. roku obszar plantacyjny znacznie wzrósł przez przyłączenie pow. kwidzińskiego. Tegoroczny produkt tytoniu, mimo posuchy w maju i czerwcu, pod względem ilości przewyższył o 50% zbiory zeszłoroczne. Tegoroczne zbiory oszacowano na 893,280 kg machorki i 116 370 kg tytoniu puławskiego. W rezultacie plantatorzy odstawiłi do PMT ponad 100%, przewidywanych ilości w ubiegłym roku z zakwaterowanego obszaru 700 ha wyprodukowano około 1/2 miliona kg. tytoniu.

Warszawa na pierwszym miejscu dobrowolnych wpłat na Daninę Narodową

Suma wpłat przedterminowych i dobrowolnych na Daninę Narodową wzrasta z dnia na dzień.

W ciągu ostatnich 2 dni przedświątecznych suma ta wyniosła 132 395 830 złotych.

W wyciągu tym ciągle pierwsze miejsce zajmuje Warszawa (28 milionów), później idzie Poznań (27 milionów), Kraków (16 milionów) i Gdańsk (8 milionów).

Wielki hotel turystyczny we Wrocławiu

Wrocław. Dzięki uzyskaniu funduszy z Wydziału Turystyki Min. Kom., przystąpiono już do remontu wielkiego hotelu we Wrocławiu. Hotel ten, obliczony na 300 łóżek, przeznaczony będzie dla turystów, zarówno indywidualnych, jak i przybywających w zbiorowych wycieczkach.

W ten sposób Wrocław, będący jednym z ośrodków wypadowych dla turystów na Ziemię h. Odsyskanych, umożliwi im zatrzymanie się, celem pozdania miasta i zwiedzenia uratowanych zabytków polskiej kultury.

Napad na pociąg pod Berlinem

Berlin. Nie uciekł dotąd bandyci dokonali napadu na pociąg podmiejski pod Berlinem obrabowując w biały dzień wszystkich pasażerów z pieniędzy i kosztowności.

Po dokonaniu rabunku, bandyci zatrzymali pociąg i uciegli. Zaden z pasażerów ani też znajdujący się w pociągu uzbrojeni żołnierze brytyjscy nie stawiali oporu bandytom.

Zabójcy ponieśli zasłużoną karę

Zamroczenie alkoholem nie stanowiło okoliczności łagodzących

25 grudnia ub. r. w Hajnówce, powiatu bielskiego, popełniono zabójstwo 5 ciu osób. Sprawcą zabójstwa okazał się Aleksander Denisuk, funkcjonariusz UB2 w Bstoku.

Denisuk wraz z Rawluskiewiczem i Józefem, funkcjonariuszem MO w Bstoku w dniu tym, udał się samowolnie, bez zezwolenia swych władz do Hajnówki, gdzie zamieszkiwał jego ojciec. Z okazji świąt w domu ojca wybito znaczną ilość wódki. Wieczorem Denisuk i Rawluskiewicz, mocno pijani, wyszli na drogę przed Hajnówkę, zatrzymali się z powracającymi z wesela mieszkańcami Hajnówki. Rawluskiewicz zażądał okazania dokumentów. W czasie tym Denisuk oddał serię strzałów, wskutek czego zostali zabici: Safot, Mańkowski, Paprocki i Kaczrowski oraz ranny Niedziałkowski. Po popełnieniu zabójstwa Denisuk i Rawluskiewicz udali się w dalszą drogę. Wkrótce dopędził ich ranny Niedziałkowski. Denisuk oddał do niego serię strzałów, zabijając go na miejscu.

Po powrocie do miasta przestępcy oddali szereg strzałów na ul. Batorego do kilku mieszkańców Hajnówki, raniąc ob. Grzywacza i ob. Borowskiego oraz strzelali do

grupy osób, w której znajdował się ojciec Denisuka.

Przewód sądowy wykazał, że zabójstwo było popełnione bez żadnego powodu. Nie zostało ono dokonane ani z zemsty osobistej, ani też w celu osiągnięcia korzyści osobistych. Wynikło wskutek alkoholowego zamroczenia skarżonych. Potwierdza to fakt, że po spotkaniu grupy osób, w której znajdował się ojciec Denisuka, gdy oskarżony Denisuk kazał Rawluskiewiczowi do nich strzelać, Rawluskiewicz zwrócił mu uwagę, że tam znajduje się jego ojciec, Denisuk odpowiedział „Wal i po ojcę”. Wówczas Rawluskiewicz oddał szereg strzałów.

21 maja br. po rozpoznaniu sprawy Denisuka i Rawluskiewicza przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bstoku, na sesji wyjazdowej w Hajnówce, Denisuk Aleksander został skazany na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich, publicznych i honorowych na zawsze, Rawluskiewicz Józef na 10 lat więzienia oraz utratę praw na 3 lata.

Wkrótce po rozprawie sądowej oskarżeni zostali odtransportowani do Gdyni, gdzie w dniu 29 listo-

pada br. sprawę przeciwko Denisukowi i Rawluskiewiczowi rozpatrzone ponownie.

Po rozpoznaniu sprawy Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku, na sesji wyjazdowej w Gdyni skazał Denisuka Aleksandra i Rawluskiewicza Józefa na karę śmierci oraz utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na zawsze.

Sąd nie uznał za okoliczność łagodzącą nietrzeźwego stanu oskarżonych, natomiast wziął pod uwagę, że wbrew swemu obowiązkowi opuścili oni swe placówki służbowe, wskutek lekkomyślności spowodowali zabójstwo pięciu mieszkańców Hajnówki.

Rawluskiewiczowi Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku zwiększył karę, biorąc pod uwagę, że przekroczył on rozkaz dyżurnego oficera MO i wraz z Denisukiem samowolnie udał się do Hajnówki i współdziałał przy dokonaniu przestępstwa. Sąd uznał, że wymierzona poprzednio Rawluskiewiczowi kara 10 lat więzienia, jest w stosunku do popełnionego przez niego przestępstwa za łagodna i zastosował najwyższy wymiar karę śmierci.

Spekulanci pod kluczem

Fajwel Kagan, białostocki kupiec szary, chce powiększyć swój dochód, zakupił swego czasu w Grójcu około 20 ton maki o 6% przemiale, płacąc za nią zaliczkowo 450 tysięcy złotych. Brygada Ochrony Skarbowej wpadła na ślad machinacji handlowych Kagana. Przedsiębiorczy kupiec trafił do Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej, która po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia przekazała tę sprawę Warszawskiej Delegaturze, w której zasięgu działalności znajdowali się wspólnicy Kagana. Zjechała mąkę Warszawa Delegatura poleciła zająć i odsprzedać ludności pracującej Białegostoku. (Mąkę odsprzedano po 1,5 kg na osobę pracującą)

Ostatnio Białostocka Delegatura Komisji Specjalnej zaarrestowała Kaganów i odesłała go do dyspozycji Warszawskiej Delegatury, która bez wątplenia dołączy go do paczki jego kolegów po fachu.

Regina Dąbrowska z Łomży postanowiła za wszelką cenę zrobić fortunę. To też rzuciła się w wir życia „handlowego”. Kupowała, sprzedawała, co tylko nawinęło się pod rękę. Zwiedziła Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Wrocław i szereg innych miast mając tak szeroki krąg zainteresowań handlowych zapomniała o „małej” formalności — nie wykupiła karty rejestracyjnej i nie płaciła podatków.

Handel artykułami pierwszej potrzeby wydawał się Dąbrowskiej mało intratnym. Spróbowała szczęścia w handlu złotem i obcą walutą. Tym razem nie udało się. Milicja Obywatelska w Białymstoku ujęła Dąbrowską na gorącym uczynku kupna złota i dolarów.

Dąbrowska doprowadzona do Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej przyznała się do winy, mimo to jednak została zaarrestowana i osadzona w więzieniu w Białymstoku, skąd uda się do Miłęcina na kilkumiesięczny pobyt w obozie pracy przymusowej.

Stuchamy białostockiego radia

Sobota, 28 grudnia 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny. 9.35 Artykuł wstępny gaz „Jedność Narodowa”. 9.45 Muzyka poranna z płyt. 10.55 Program na dzień bieżący. 11.00 — 11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny. 14.00 Pogadanka informacyjna. 14.15 Muzyka z płyt. 14.35 Pogadanka popularno-naukowa Jana Dembowskiego. 14.50 Melodie taneczne z płyt. 15.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny. 19.00 Przemówienie Kierownika Wydziału Kulturalno-Oświatowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Białymstoku ob. Nikitina. 19.10 Koncert rozrywkowy z udziałem orkiestry Revellersów miejscowej Dywizji Piechoty. 19.40 „Powstanie Dekabrystów” — odczyt Romana Horzkiego. 19.55 Program na dzień następn. 2.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — „Jeden Czworo” — sztuka w 3 ch aktach Zipselstejn. Początek o godz. 17.30
Kino „Net” — „Kaprys młodości” film produkcji amerykańskiej. Początek o godz. 15, 17, 19.
Kino „Tea” — „Ulica złoczyńców”. Najnowszy film francuski. Początek o godz. 15, 17, 19.

Jeszcze tylko w tygodniu poświęconym skorzystać możesz z 25% OPUSTU, płacąc w całości Daninę Narodową. Odpowiedzią rewizjonistom niemieckim — polskie miliardy dla Ziemi Odzyskanych.

Związek Zawodowy Włóknarzy chce aktywnie uczestniczyć w akcji wyborczej i Daninie Narodowej

17 b. m. odbyło się w Białymstoku zebranie Zarządu Związku Zawodowego Przemysłu Włókienniczego, na którym została zgłoszona i przyjęta jednogłośnie następująca rezolucja: „Po wysłuchaniu referatu o Daninie Narodowej i nadchodzących wyborach, zebrani zdając sobie w pełni sprawę z wielkiego znaczenia tych spraw dla przyszłości Polski i Narodu, jednogłośnie postanawiają wziąć jak najaktywniejszy udział zarówno w realizacji Daniny jak też i akcji wyborczej. Zobowiązują się w tym celu przeprowadzić szeroką agitację we wszystkich fabrykach włókienniczych i wezwać wszystkich włóknarzy do oddania

swych głosów w dniu 19 stycznia 1947 r. na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych, albowiem tylko zwycięstwo tego bloku może uchronić kraj od nowych katastrof i zapewnić mu warunki szybkiej odbudowy, a klasie pracującej, szczęśliwą przyszłość”.

Z działalności Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Olecku

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Olecku rozwija się pomysłnie dzięki energicznej pracy jego prezesa ob. Szyłkiewicza. Pomimo niewielkiej ilości mieszkańców powiatu, liczy ono w chwili obecnej 250 członków. W związku

Danina Narodowa

Od kilku dni Kasa Urzędu Skarbowego w Białymstoku intensywnie przyjmuje wpłaty z tytułu Daniny Narodowej zarówno od mieszkańców m. Białegostoku jak i od mieszkańców powiatu białostockiego.

Godnym jest podkreślenia fakt, że zrozumienie i doniosłość celu Daniny Narodowej istnieje wśród najszerszych mas społeczeństwa.

Między innymi wpłat na Daninę Narodową dokonało duchowieństwo z parafii rzymsko-katolickiej w Choroszcy na czele z ks. Dziekanem Franciszkiem Pieściukiem.

Są zapewnienia, że duchowieństwo nadal będzie informowało społeczeństwo, szczególnie zamieszkałe na prowincji, o znaczeniu Daniny Narodowej.

z gwiazdką dla żołnierzy członkowie Towarzystwa wykazali dużą aktywność, organizując zbiórki pieniężne i inne na ten cel. Społeczeństwo tutejsze nie skąpiło datków na gwiazdkę dla żołnierzy, doceniając całkowicie ich zasługi w czasie młodej wojny i ich znaczenie dla dalszego rozwoju i bezpieczeństwa państwa.

Szczególne pomoc w organizowaniu gwiazdki dla żołnierzy wykazali pracownicy stacji traktorów i starostwa powiatowego. L. Ch.

Zjazd młodzieży w Grajewie

W połowie grudnia odbył się w Grajewie zjazd młodzieży z udziałem przedstawicieli zarządu Woj. ZWM. W zjeździe uczestniczyli także: prezes Zarządu Pow. ZSCh i przedstawiciel W.P.

W przemówieniach, jakie wygłoszono na zjeździe zostały poruszone sprawy wychowania młodzieży, szkolnictwa oraz sprawy wyborów sejmowych.

Po przemówieniach i dyskusji nastąpiła część artystyczna zjazdu, w której chór młodzieży miejscowego gimnazjum odśpiewał kilka pieśni, a zespół dramatyczny ZWM z Łomży wykonał kilka skaczków.

W części tej wzięła udział również orkiestra wojskowa.

Zamiast żużeli świątecznych

Na gwiazdkę dla biednych dzieci

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Białymstoku ob. Aleksander Małyszko 500 zł.

Naczelnny lekarz Ubezpieczalni Społecznej Jerzy Gołosiński 500 zł.

Naczelnik Miejskiego Wydziału Opieki Społecznej ob. Trawiński 300 zł.

Ogłoszenie

Sprzedż artykułów dzianych na karty odzieżowe odbywać się będzie w dniach 27, 28, 30 i 31 grudnia t.b. w następujących sklepach Białostockiej Spółdzielni Spożywców:

dla miasta: sklep Nr 1 — Kilińskiego 7, sklep Nr 6 — Fabryczna 2, sklep Nr 21 — Mazowiecka 1.

dla powiatu: sklep Nr 12 — Sienkiewicza 14 (w podwórzu).

Posiadaczy kart, którzy dotąd nie wykupili należnych im wyrobów dzianych, prosimy o zgłaszanie się do wymienionych sklepów — termin rozliczenia się jest już bowiem bliski.

Zarząd Białostockiej Spółdzielni Spożywców

Kasa Urzędu Skarbowego 30 i 31 grudnia czynna do godz. 19 ej

Przypominamy, że wpłacającym Daninę Narodową do dnia 31 b. m. przysługuje 25 proc. bonifikaty.

Urząd Skarbowy zawiadamia, że w celu umożliwienia płatnikom Daniny Narodowej dokonania wpłat

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki (Wydział Przemysłowy) w Białymstoku powiadamia, iż Obywatele Rz. Polskiej, posiadający prawa do patentów przemysłowych, wydanych zarówno przez Urząd Patentowy Rz. P., jak też i uzyskanych w innych krajach winni do dnia 15 stycznia 1947 roku zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego (Białystok, ul. Sw. Janska 15) wysokość poniesionych strat na skutek przejęcia i realizowania ich przez okupanta niemieckiego.

Urząd Wojewódzki Białostocki.

przed Nowym Rokiem, kasy Urzędów Skarbowych w dniach 30 i 31 b.m. czynne będą do godz. 19 ej.

Uważa się za zgubioną książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną na nazwisko Popiołek Bolesław, zam. st. Jastrząbka, pow. Przasnysz.

Uważa się za zgubioną kartę rejestracyjną z RKU Białystok, na nazw. Adamski Jan, zam. wieś Podolzerany, gm. Michałowo

Stolarz, drugoletni mistrz warszawski, w Białymstoku, Wiejska 8, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie modelarswa jak i robót tryby lęgrv. głowic-ito.

Uważa się za zgubioną kartę ewidencyjną z dwiema metrykami urodzenia i metryką ślubu, na nazw. Władyczańska Michalina, zam. Polna 4.

Firma **Brzoła Sybil** materiały rolniczo-budowlane i wyroby drobnego przemysłu, Białystok, Sienny Rynek 11, Piwna 10. P. loss: Na hurt: szpagaty do pakowania, tapierski i przędze rymarskie, sznury do bielnicy oraz do sieci rybackich.

Z życia Stronnictwa Demokratycznego

Z inicjatywy Bloku Stronnictw Demokratycznych w poniedziałek dn. 30 grudnia r. b. w sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (Mickiewicza 3) ob. Wicewojewoda mgr Wacław Bałkowski wygłosił referat pt. „W obliczu najważniejszych zagadnień”.

Początek o godz. 13.30 punkt.

Na fundusz wyborczy Stronnictwa Demokratycznego

Jan Lech, wiceprezydent miasta wpłaca 500 zł. i wzywa ob. ob. nacz. Markiewicz i wizytatora Okuszkę.

Komunikat

Izba Skarbowa podaje do wiadomości podatników, że Kasy Urzędów Skarbowych w dniach 30 i 31 grudnia przyjmują wpłaty Daniny Narodowej bez przerwy do godziny dziewiętnastej.

Jednocześnie przypominają się, że wpłacający Daninę Narodową przed Nowym Rokiem korzystają z 25 proc. bonifikaty.

Zawiadomienie

Zawiadamiamy wszystkich naszych odbiorców, że w dniach 2 i 3 stycznia 1947 r. z powodu przeprowadzania remanentów towarowych, wszystkie nasze biura i składy w całym województwie — oprócz stacji benzynowych — będą nieczynne.

Prosimy wobec tego, wszystkich naszych odbiorców zaopatrzyć się we wszelkie produkty naftowe przed tym terminem.

Centrala Produktów Naftowych Oddział Białystok

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gościem lub poztą miesięcznie — 85 zł., kwartalnie — 250 zł., półrocznie — 500 — zł., rocznie — 1000 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 kolumny — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia (nacz. urzędowe i przetargi) — 10 zł. za 1 m/m szer. i kolumny, bezobraz-
od słowa, poszukiwanie redzina — 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 939.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu

Redakcja i Administracja: Białystok, wiejska 22, tel. 98 i 2-17. Drukarnia Państwowa w Białymstoku. Komitet Redakcyjny
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji Propagandy w Białymstoku